

ZSRR partycypował w tworzeniu UE?

20 listopada 2014

W artykule AFP dotyczącym byłego radzieckiego dyktatora, w którym Michaił Gorbaczow broni Władimira Putina, znajduje się niesamowita informacja, iż byli wysocy rangą dyplomaci ZSRR powiedzieli francuskiej agencji informacyjnej że “zgoda na reunifikację Niemiec była przyznana pod warunkiem, że ZSRR będzie partycypowało w nowym europejskim porządku.”

Ta wybuchowa informacja jest istotna biorąc pod uwagę wcześniejsze celebracje Gorbaczowa odnoszące się do tego co nazywał “Nową Radziecką Europą” – znaną również jako Unia Europejska – jak również faktu, iż przywództwo UE jest dosłownie wypełnione “byłymi” komunistami, z których wielu pochodzi z byłego ZSRR. W świetle przewidywań i stwierdzeń radzieckich uciekinierów i nowszych wypadków wokół Rosji i Europy, te słowa mają całkowity sens.

Artykuł AFP skupia się głównie na Gorbaczowie, który regularnie promuje to, co on i inni globaliści z obu frontów “wschodnio-zachodniego” podziału nazywają “Nowym Porządkiem Świata”. [...] “Rosja zgodziła się na nowe relacje, i stworzyła nowe struktury kooperacji, i wszystko byłoby świetnie, ale nie wszystkim w USA to odpowiada”. Gorbaczow powiedział w wywiadzie dla agencji informacyjnej Interfax, przed udaniem się do Berlina na spotkanie z niemieckimi liderami, że amerykański rząd ma “inne plany, oni chcą innej sytuacji, takiej która pozwoli im wtrącać się wszędzie. Czy to będzie na dobre, czy na złe, to ich nie interesuje”. Zgodnie z raportami były radziecki lider stwierdził również, że trwający kryzys na Ukrainie stał się “wymówką” dla Amerykanów by obrać za cel Rosję. “Jestem w pełni przekonany, że Putin lepiej broni rosyjskich interesów, niż ktokolwiek inny” – powiedział Gorbaczow dodając, że wykorzysta swoje przyszłe spotkania z

szeffami Unii Europejskiej by stanąć za Rosją i Putinem.

Nieco dalej w artykule AFP mamy bombę informacyjną. „Byli wysocy rangą dyplomaci radzieccy powiedzieli AFP, że przyzwolono na zjednoczenie Niemiec pod warunkiem, że ZSRR będzie uczestniczyć w nowym europejskim porządku” – powiedziała Anna Smolczenko reporterka AFP. Nie wiadomo jednak z jakimi dyplomatami rozmawiała i jak miał wyglądać „udział” w „nowym europejskim porządku”. Jednak pomimo zaprzeczeń zachodnich przywódców z tego okresu, że nigdy nie było takich umów z Kreml, to od dziesięcioleci istnieje wiele dowodów sugerujących, że radzieckie uczestnictwo w porządku europejskim było w rzeczywistości o wiele bardziej wyraźne, niż sugerują to anonimowi dyplomaci.

Według najważniejszego radzieckiego dezentera, który uciekł na Zachód w czasach zimnej wojny, byłego specjalisty od dezinformacji KGB – Anatolija Golicyna, cały obserwowany „upadek” ZSRR i „liberalizacja” w Europie Wschodniej były w rzeczywistości gigantycznym oszustwem. W swojej książce „The Perestroika Deception, Golicyn”, którego zapis przewidywanych zmian jest praktycznie bez zarzutu, twierdził również, że rzekomy „chińsko-radziecki rozłam” używany przez zachodnich przywódców, aby ewentualnie zaoferować pomoc obu reżimom pod pozorem walki, był w pełni sztucznym tworem stworzonym na potrzeby publicznej konsumpcji przez komunistyczne operacje dezinformacyjne. „Kiedy nadejdzie odpowiedni moment, maska zostanie zrzucona i Rosjanie z pomocą Chin będą na własnych warunkach starali się narzucić swój system Zachodowi, co będzie kulminacją Drugiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” – wyjaśnił Golicyn.

Autor: Alex Newman

Źródło oryginalne: thenewamerican.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl